

## Wpływ zwierząt na rozwój dziecka

Praktycznie niemal każde dziecko w pewnym momencie chce mieć jakieś zwierzątko. Dla rodziców jest to oczywiście zapowiedź dodatkowych obowiązków, ponieważ dziecko nie od razu sprosta opiece nad pupilem. Często rodzic zamiennie proponuje zwierzątko, które według niego jest mniej czasochłonne, np. chomika, świnkę morską, żółwia, rybki itp. Może to i dobra strategia, gdyż wprowadza dziecko w świat zwierząt małych, ale tak naprawdę rodzice sami sobie podwajają-nazwijmy to problem, bowiem w końcowym efekcie i tak dziecko najczęściej doprowadza do sytuacji, kiedy rodzic kupuje swemu maluchowi tego upragnionego psa bądź kota. I wtedy mamy już naprawdę komplecik, np. pies i myszki, kot i świnka morska, pies i szczurek itp.

Wpływ zwierząt na rozwój młodego człowieka zaczyna się praktycznie już od jego poczęcia. Na przykład obecność psa lepiej wspomaga rozwój układu immunologicznego dziecka, gdy jest ono jeszcze w łonie matki. Jak dowodzą badania, jest ono bardziej odporne na wszelkie zewnętrzne alergeny. W tym sensie warto więc rodzicu mieć psa/kota itp. zanim jeszcze planujesz mieć potomstwo. Zwierzę a rozwój dziecka ma jednak o wiele szerszy wymiar i wpływ. Jeśli posiadamy w domu psa czy inne zwierzęta, to powinniśmy troszczyć się o nie z oddaniem i czułością. Przecież to żywe i czujące jak my istoty, zasługujące w pełni na bycie członkami rodziny. Jednak rodzicu warto pamiętać, że dzieci dopiero w wieku szkolnym są w pełni gotowe fizycznie, społecznie i emocjonalnie, aby realnie sprostać opiece nad swoim pupilem. Młodsze dzieci mające 2-5 lat, nie będą potrafiły np. sprzątnąć klatki, w której mieszka królik, oczyścić kuwety po kocie, bądź samodzielnie wyprowadzić psa na spacer. Rodzice muszą więc nauczyć dzieci w jaki sposób trzeba obchodzić się ze swoimi zwierzętami, np. że nie wolno ich krzywdzić, jak je głaskać, jak do nich mówić, jak reagować na sygnały ostrzegawcze pupila, który czegoś nie lubi itp. Zwierzęta można kupić dziecku praktycznie w każdym wieku, jednak rodzicu musisz pamiętać o możliwościach i preferencjach rozwojowych Twojego dziecka. Musisz zaakceptować fakt, że przynajmniej na początku, obowiązek pełnej opieki nad psem, kotem, rybami będzie należał do Ciebie.

Wybierając zwierzę do naszego domu warto zwrócić uwagę na jego wielkość, cechy charakteru, rodzaj spożywanego pożywienia, inne preferencje. Ważne jest też to, jakich obowiązków i opieki będzie ten zwierzę wymagał. Obowiązki te mają kształtować u naszej pociechy poczucie empatii i odpowiedzialności za drugą istotę, jednak dziecko musi móc temu sprostać, bez szwanku dla siebie. Bardzo małemu dziecku nie kupujemy więc psa zbyt ruchliwego/ostrego mogącego przejawiać niekorzystne cechy charakteru, papug zbyt głośnych- natarczywych, kota z cechami dzikiej pumy itp. Jeśli mamy mało czasu na opiekę nad upragnionym pupilem dziecka, to nie kupujemy psa wymagającego kilometrowych spacerów, bądź węża gustującego w żywych królikach (i takie anomalie się zdarzają). To bardzo proste i czytelne zasady. Dziecko nie będzie wtedy narażone na sytuacje, które mogą być dla niego niekomfortowe bądź zbyt trudne emocjonalnie. Nauczy się za to od małego, że zwierzę nie jest zabawką, ale kontakt z nim jest bardzo miły, bezpieczny i satysfakcjonujący. Starsze dziecko może swobodnie mieć kontakt nawet z dużymi zwierzętami, niekiedy kontrowersyjnymi dla ogółu (np. tchórzofretka, szczur domowy, żbik) jednak pamiętajmy, aby kontakty te odbywały się to pod nadzorem dorosłych. I tutaj ciekawostka o której nie wszyscy pewnie wiedzą: zgodnie z polskim prawem, niepełnoletnie dzieci nie mogą samodzielnie wychodzić na spacer z dużymi i groźnymi psami.

Zwierzę a rozwój dziecka to kwestia złożona. Czego dokładnie dzieci uczą się w kontakcie ze swoim pupilem? Przede wszystkim od małego przekonują się, że zwierzęta czują tak samo jak my-ludzie. Potrafią się złościć i cieszyć, mają dobre i gorsze dni, potrafią cierpieć i tęsknić. Złe

zachowanie dziecka może im wyrządzić bolesną krzywdę, przez to malcy nabywają należytej empatii. Dzieci wraz z wiekiem uświadamiają też sobie, czym jest odpowiedzialność, oraz konieczność opieki nad drugim, żywym stworzeniem. Dziecko uczy się więc jak powinna wyglądać codzienna pielęgnacja swojego podopiecznego, jego karmienie, ewentualne wychodzenie z nim na spacer, zabawa, ale i sprzątanie po nim. Ogół zwierząt (może nie koniecznie gady i płazy) pokazują też dzieciom czym jest miłość, przywiązanie i dozągonna wierność opiekunowi. Często zwierzęta zostają niemymi i cichymi pocieszycielami w trudnych chwilach oraz powiernikami dziecięcych problemów. Między dzieckiem i zwierzęciem rodzi się przywiązanie i czułość, co buduje empatię u malca i uwarżliwia go na potrzeby innych. Wpływ zwierząt na rozwój dziecka jest olbrzymi, ale zyskuje na tym też cała rodzina. Obecność zwierzęcia w domu konfrontuje też dziecko z koniecznością ponoszenia czasem pewnych wyrzeczeń na jego rzecz (np. zmiana planów wakacyjnych z powodu posiadania białych myszek, kota, psa, królika miniatarki itp). Buduje to jeszcze większą odpowiedzialność konsekwencji liczenia się z obowiązkami. Żyjąc u boku zwierząt dzieci uczą się też akceptacji takich zjawisk, jak choroba, starość. Nabywają szacunek i pokorę do trudnych, przykrych i bolesnych elementów życia. Po raz pierwszy poznają i osławają się ze śmiercią, żałobą. Zwierzę w domu ma więc szeroki i pod wieloma względami bardzo dobry wpływ na rozwój społeczny, socjalny i emocjonalny dziecka. Posiadanie zwierzęcia jest przy tym szczególnie ważne dla jedynaków.

Widzimy więc, że zwierzę w naszym domu może pełnić bardzo dużą rolę i jego posiadanie jest w niektórych rodzinach wręcz zbawienne. Zanim jednak podejmiemy decyzję o zakupie/adopcji zwierzęcia dla naszej pociechy, musimy mieć na uwadze kilka kwestii. A mianowicie:

- Zanim weźmiemy do domu zwierzęcia, należy decyzję tą dokładnie przemyśleć. Zdobyć informację o charakterze ewentualnego pupila, jego stosunku do dzieci, środowiska w którym lubi przebywać, rodzaju spożywanego pożywienia, długości życia, dobowej aktywności itp. Informacje te pozwolą nam zdecydować, czy dziecka i nasz wybór mieści się w granicach rodzinnych oczekiwań i możliwości.
- Pierwszy kontakt zwierzęcia z dzieckiem musi być powolny, przemyślany i nadzorowany. Niczego nie wolno robić na siłę. Obie strony muszą się poznawać ostrożnie, stopniowo tak aby wzajemnie nie przestraszyć się, bądź zrazić. Jeszcze raz podkreślam - w trakcie pierwszego kontaktu, sytuację musi nadzorować rodzic.
- Ustalmy wspólnie z dziećmi jasne reguły opieki nad zwierzęciem i przestrzegajmy ich, np. Kto rano wychodzi z psem na spacer. Kto i jak często myje kocią kuwetę. Kto i kiedy karmi rybki itp. Uczmy też dzieci stosowania tych samych co My zachowań w stosunku do naszego, jakby nie było, domownika.
- Uczmy dzieci czego nie wolno robić zwierzęciu, co jest dla niego krzywdą i rzeczą bolesną, Stale podkreślamy i przypominajmy dziecku, że Jego pupil nie jest zabawką!
- Decydując się na przyjęcie zwierzęcia do naszego domu, rodzicu musisz pamiętać, że dopiero dziecko w wieku szkolnym, będzie mogło w pełni opiekować się zwierzęciem, małe dzieci tego nie potrafią.

Opracowała:  
Alina Beister  
pedagog